



Normalną codzienność dla Pani Babci, by mogła w końcu obudzić się z uśmiechem

Pani Danusia (61 lat), niepozorna staruszka w szarej znoszonej kurtce, zgarbiona, a spod siwej grzywki patrzą duże niebieskie oczy. Poznałyśmy się pod galerią handlową gdzie nieśmiało prosiła przechodniów o pieniądze na jedzenie i leki.
„Najgorzej...”

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/jgf3k5>

